C O P E
Member since 2019
JM14482

Alicja Baum*

Kobiety w szachach. Problemy związane z rodziną w procesie rozwoju talentu[1]

Abstrakt

Celem analiz zaprezentowanych w artykule było poznanie problemów związanych z rodziną pochodzenia, z jakimi zmagały się polskie arcymistrzynie szachowe podczas procesu rozwoju talentu, czyli czasu dochodzenia do najwyższego szachowego tytułu kobiecego. W badaniach zastosowano metodę wywiadu swobodnego pogłębionego, jakościowego. Narzędzie badań stanowił przewodnik przygotowany w oparciu o *Zintegrowany Model Rozwoju Talentu (CMTD)* Françoys Gagnégo. Wypowiedzi 14 badanych arcymistrzyń szachowych poddano analizie jakościowej, która wykazała, że niemal wszystkie przyszłe arcymistrzynie doświadczały trudności związanych z rodziną pochodzenia. Ustalono ich dwojaki rodzaj: ogólny, wynikający z kondycji rodziny, wyznawanych wartości czy postaw (problemy finansowe i organizacyjne, niezgodność postaw rodziców wobec uprawiania szachów i brak wsparcia jednego z rodziców, poczucie „grania dla ojca", niesprzyjająca atmosfera w domu), oraz odnoszący się do szachów jako dyscypliny sportu (presja na wynik, przymus trenowania, przymus pracy z określonym trenerem, niezrozumienie aspektów sportu).

Słowa kluczowe: problemy rodzinne, proces rozwoju talentu, szachistki, arcymistrzynie szachowe.

[1] Prezentowane w artykule badania są częścią szerszych, przeprowadzonych w ramach projektu *Transformacja zdolności naturalnych w talent. Retrospektywne badania polskich arcymistrzów i arcymistrzyń szachowych* (nr rej. 2018/02/X/HS6/01438), finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu MINIATURA 2. Badaniami objęto populacje polskich arcymistrzów i arcymistrzyń szachowych. Przeprowadzono wywiady z 47 osobami – 14 kobietami i 33 mężczyznami.

* Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie.
Artykuł otrzymano: 16.10.2022; akceptacja: 7.01.2023.

https://doi.org/10.18778/2450-4491.16.08

Women in Chess. Family-Related Problems in the Process of Talent Development[2]

Abstract

The goal of the analyses presented in the article was to discover the issues connected to the family of origin, which the Polish female chess grandmasters were dealing with during the process of talent development, meaning the time they were achieving the highest female chess title. The method used in the research were in-depth, unstructured, qualitative interviews. The research tool guide was prepared on the basis of Françoys Gagné's *Comprehensive Model of Talent Development* (CMTD). The statements of the 14 researched female chess grandmasters underwent qualitative analysis, which demonstrated that nearly all of them experienced difficulties related with their families of origin. Two types of problems were identified: general, resulting from the condition of the family, professed values, or attitudes (financial and time-related family problems, parents' incompatible attitudes towards practicing chess, lack of support from one of the parents, a sense of "playing for the father," general unfavorable household atmosphere), as well as those relating to chess as a sport (pressure for good results, obligation to train, and practicing with a specific coach, not understanding sport-related aspects).

Keywords: family problems, talent development process, female chess players, female chess grandmasters.

Wprowadzenie

Szachy należą do tych dyscyplin sportu, w których kobiety osiągają znacznie niższe wyniki niż mężczyźni. Wśród przesłanek tych nierówności wymieniane są m.in.: biologiczne różnice w zdolnościach poznawczych, stereotypy związane z płcią, czynniki motywacyjne, niechęć kobiet do ryzykownych strategii gry, mniejsze zaangażowanie kobiet w trening, koncentrowanie się mężczyzn na jednym zainteresowaniu i ich większe zamiłowanie do rywalizacji, nieproporcjonalny udział mężczyzn i kobiet w szachach, ale też czynniki geograficzne i kulturowe, które wpływają na wskaźniki udziału poszczególnych płci w tej dyscyplinie, wiek wejścia w dziedzinę i możliwości rozwoju oraz wytrwałość w treningu (por.: Baum 2022a).

W cyklu artykułów *Kobiety w szachach. Problemy...*[3] autorka podejmuje próbę przedstawienia arcymistrzyń szachowych w kontekście problemów, które utrudniały im rozwój talentu i które być może powodowały, że nie były one w stanie w pełni rozwinąć swojego potencjału lub osiągnąć wyników porównywalnych z mężczyznami. W prezentowanym artykule przedstawiono problemy związane są z rodziną.

[2] The research presented in this article is part of a wider project carried out under the title *Transforming natural abilities into talent. Retrospective research of Polish chess male and female grandmasters* (registration number 2018/02/X/HS6/01438), financed by the National Science Center as part of the MINIATURE 2 program. The study covered Polish chess male and female grandmasters. 47 people were interviewed – 14 women and 33 men.

[3] W ramach cyklu powstały już artykuły dotyczące problemów związanych z płcią (Baum 2022a) oraz edukacją (Baum 2022b).

Rodzina jest pierwszym i podstawowym środowiskiem wychowawczym. Dla dziecka obdarzonego wyjątkowymi zdolnościami jej wpływ może być decydujący o tym, czy zostaną one rozwinięte na wysokim poziomie, czy nie (Olszewski-Kubilius 2018). Rola rodziny w tym zakresie podkreślana jest w rozwojowych modelach zdolności kładących nacisk na dynamikę rozwoju, uwzględniając jednocześnie wiele czynników wewnętrznych i zewnętrznych (por.: Limont 2010; Łukasiewicz-Wieleba 2018), a które mają zastosowanie również w sporcie (Knight 2017).

Znaczenie rodziny, a zwłaszcza rodziców jest kluczowe dla rozwoju zdolności sportowych dzieci, gdyż to rodzice przede wszystkim decydują o zaangażowaniu się dziecka w sport i są źródłem informacji o sporcie dla niego (Côté 1999). W początkowej fazie rozwoju uzdolnień sportowych znaczenie mają w szczególności rodzice, którzy uprawiają tę samą dyscyplinę, ale niekoniecznie na poziomie wyczynowym, co pokazały badania przeprowadzone wśród polskich olimpijczyków. Wynika z nich, że żaden z rodziców nie uprawiał aktywności fizycznej wyczynowo i nie pracował w zawodzie związanym ze sportem (Siekańska 2015). Jednak w badaniach uzdolnionych szachistów stwierdzono znaczne międzypokoleniowe transfery związane z wyborem tej dyscypliny sportu. Dla niemal połowy badanych zainteresowania szachowe inspirowane były rodziną i jej szachowymi doświadczeniami (w zdecydowanej większości przedstawicieli płci męskiej) (Baum, Łukasiewicz-Wieleba 2018). Podobne wnioski płyną z innych badań, gdzie zauważono, że to głównie ojcowie uczą i rozwijają pasję szachową swoich dzieci, a wielu z nich gra na wysokim poziomie (Witte, Kiewra, Perry 2015).

Rodzina może i powinna wspierać uczestnictwo dziecka w sporcie, a jeżeli robi to „prawidłowo", jest duża szansa na osiągnięcie sukcesu w sporcie elitarnym albo przynajmniej na czynienie znacznych postępów i maksymalne rozwinięcie potencjału dziecka w danej dyscyplinie. Natomiast „niewłaściwe" wsparcie rodziny może doprowadzić do wypalenia albo rezygnacji dziecka z uprawiania sportu zanim zdąży ten potencjał rozwinąć i odnieść sukces (Kay 2000, 2003; Siekańska 2012; Harwood, Knight 2015).

Sporty indywidualne, a do tych zaliczane są szachy, w szczególności na wczesnym etapie specjalizacji, w porównaniu ze sportami zespołowymi wymagają większego zaangażowania oraz nakładów ze strony rodziców. Dotyczy to zarówno konieczności wsparcia finansowego (zapewnienie osobistego wyposażenia, opieki trenerskiej) i logistycznego (dowożenie na turnieje i treningi), ale także przeznaczenia czasu na udzielanie indywidualnego wsparcia np. dbanie o wszechstronny rozwój, pomoc w godzeniu treningów i obowiązków szkolnych, dbanie o organizację wypoczynku i zapewnienie możliwości zaspokajania potrzeb niezwiązanych ze sportem (czas wolny, kontakty z rówieśnikami, udział w życiu rodzinnym). Do zadań rodziców należy też współpraca z trenerem oraz wsparcie emocjonalne, szczególnie w obliczu porażki czy braku sukcesów (Siekańska 2012, 2013), a także wyrażenie zgody na zapisanie do klubu czy uczestniczenie w programach[4] rozwijających predyspozycje sportowe (Kay, Spaaij 2012).

[4] W przypadku szachów mogą to być np. projekty Polskiego Związku Szachowego: *Edukacja przez Szachy w Szkole* (por.: Baum et al. 2017), *Młodzieżowa Akademia Szachowa* (por.: Baum, Łukasiewicz-Wieleba 2018), czy *Klub w szkole* (Zaskalski 2021); ale także programy działające na zasadach komercyjnych.

W związku z wieloma wyzwaniami, jakie stają przed rodziną, która wychowuje sportowca, uczestnictwo młodych ludzi w sporcie silnie koreluje z takimi cechami rodziny jak jej struktura (wychowywanie się w rodzinie pełnej i małej) oraz wysoki status społeczno-ekonomiczny (Kay 2003; Kay, Spaaij 2012; Siekańska 2013).

Rodzeństwo i członkowie dalszej rodziny również mogą spełniać ważną rolę w rozwoju młodych sportowców. Elitarni sportowcy wskazują swoje starsze rodzeństwo jako wzór do naśladowania w związku z ich zaangażowaniem w sport i ponoszonym wysiłkiem oraz jako osoby, które zachęcały ich do uprawiania sportu (Côté 1999).

Analiza badań nad sportowcami dostarcza przykładów działań rodziców, które mogą być postrzegane jako zakłócenia w procesie rozwoju, m.in.: nadmierna presja, rozliczanie z wyników i uzależnione od nich nagradzanie oraz zjawisko „osiągnięć pośrednich", rozumiane jako kontrolowanie i kierowanie doświadczeniami dziecka w taki sposób, aby przede wszystkim odnosiło pożądane przez rodziców sukcesy, nawet kosztem pełnego i wszechstronnego rozwoju (Siekańska 2012; 2013). Rodzice mogą również negatywnie wpływać na rozwój sportowy dzieci, ingerując w trening, czy poprzez nadmierne kontrolowanie i zbyt poważne traktowanie sportu (Lauer et al. 2010a, 2010b). Wysoki poziom presji rodziców oraz nadmierne kontrolowanie mogą skutkować u sportowców: lękiem przed porażką, wysokim poziomem lęku przed zawodami i odczuwanego stresu, obniżeniem samooceny i pewności siebie, negatywnym wpływem na postrzeganie własnych kompetencji oraz osłabieniem wewnętrznej motywacji (Holt, Knight 2014).

Z badań przeprowadzonych na gruncie polskim wynika, że rodzice podejmujący się rozwijania zdolności sportowych swoich dzieci zmagają się ze zróżnicowanymi przeszkodami: kosztami finansowymi i materialnymi, brakiem warunków i kompetentnych nauczycieli w szkole, brakiem odpowiednich zajęć w okolicy, cechami dziecka, kosztami fizycznymi i psychicznymi ponoszonymi przez dziecko, innymi aktywnościami dziecka, czynnikami fizycznymi (choroby, przeciwwskazania do uprawiania sportu, kontuzje), własnymi przekonaniami i nastawieniami oraz brakiem czasu (Łukasiewicz-Wieleba 2018).

W rozwoju predyspozycji szachowych, w szczególności na początkowych etapach, rodzicom przypisuje się rolę kluczową. W środowisku tym mówi się nawet, że „rodzic jest trzecim graczem na szachownicy", stąd zaleca się, aby w sposób krytyczny odnosili się do swojej roli – nie stawiali zbytnich wymagań, ale też nie pozwalali na traktowanie sportu w sposób niezobowiązujący. Zadaniem rodziców jest m.in. opłacanie treningów i turniejów, przyprowadzanie tam dzieci, stymulowanie do samodzielnej nauki, entuzjastyczne reagowanie na sukcesy czy słuchanie relacji dzieci ze swoich doświadczeń. Dobrze jest, jeżeli rodzice uczestniczą jako widzowie w turniejach szachowych, ale nie powinni znajdować się zbyt blisko miejsca, w którym rozgrywana jest partia. Z rozwagą powinni angażować się w dyskusję na temat przebiegu zakończonej partii, mogą zadawać pytania, ale powinni wystrzegać się bycia komentatorami i oceniającymi. Szachiści rzadko korzystają z porad technicznych swoich rodziców, mają w tym względzie większe zaufanie do trenerów. Ważnym za-

daniem rodziców jest współpraca z trenerami – zarówno indywidualnymi, jak i klubowymi (Delft, Delft 2010).

Również z badań przeprowadzonych wśród trenerów szachowych wynika, że różne formy wsparcia rodziców, w tym: właściwe podejście, bycie przyjaznym szachom, dbanie o pozytywną atmosferę w zespole zawodnik–trener–rodzic niezależnie od wyników sportowych, zapewnienie finansów oraz niewywieranie presji na dziecku, stanowią istotny katalizator szachowego talentu, zaś: rozpieszczanie, nadmierne oczekiwania, toksyczność, zbyt szybkie zniechęcenie, niezdrowe ambicje, presja na wynik, emocjonalne decyzje powodujące zbyt częstą zmianę trenera oraz brak wsparcia w trudnych momentach rozwoju szachowego – jego inhibitory (Baum, Łukasiewicz-Wieleba 2018).

Optymistyczne jest, że z badań uzdolnionych szachistów w wieku od 8 do 14 lat wyłania się pozytywny obraz rodziny wspierającej rozwój predyspozycji swoich dzieci. Aż 90,9% badanych szachistów (w tym 81,8% chłopców i 100% dziewcząt) przyznało, że czuje duże oparcie w rodzicach. Podobne wnioski wyłaniają się z badań sportowców w Stanach Zjednoczonych, których uczestnicy uznali, że członkowie ich rodzin najbardziej przyczyniają się do ich wyników sportowych (Donohue et al. 2007).

Nieprawidłowe działania rodziców mogą natomiast stanowić znaczące utrudnienie na drodze rozwoju talentu dziecka, jednak podkreślić należy, że zaangażowanie się dziecka w sport może również niekorzystnie wpływać na rodzinę. Nie dotyczy to wyłącznie poświęcania zasobów finansowych, emocjonalnych i czasowych, zmian ogólnego rytmu życia, rodzinnych rutyn (np. spożywania posiłków, spędzania wspólnych wakacji) czy interakcji pomiędzy jej członkami (Dorsch, Smith, McDonough 2009), ale także może wpływać na życie rodzeństwa i skutkować postrzeganiem nierówności co do czasu, energii czy nakładów finansowych ponoszonych w związku z uprawianiem sportu przez jedno z dzieci, co generować może u rodzeństwa niezaangażowanego w uprawianie sportu zazdrość i rywalizację (Côté 1999, Kay 2000) albo poczucie bycia gorszym, niedocenianym.

Metodologiczne podstawy badań

Celem ogólnym badań zrealizowanych w ramach projektu było wypracowanie teoretycznego modelu krystalizowania się szachowego talentu. Ramami teoretycznymi badań był *Zintegrowany Model Rozwoju Talentu* (*Comprehensive Model of Talent Development*) (CMTD) Françoys Gagnégo (2015, 2016), a ich przedmiotem – proces rozwoju talentu[5] wraz z jego katalizatorami. Wśród katalizatorów autor modelu wyróżnia m.in. środowisko rodzinne.

[5] Françoys Gagné proces rozwoju talentu określa jako: „systematyczne dążenie talentowicza, czyli osoby z potencjalnym talentem, przez odpowiednio długi czas, w ramach ustalonego programu aktywności – które prowadzi do określonego celu związanego z osiągnięciem doskonałości. Neologizm "talentowicz" (*talentee*) określa osobę, która aktywnie angażuje się w program systematycznego rozwoju talentu, niezależnie od obszaru aktywności" (Gagné 2016: 127).

Celem analiz przeprowadzonych na potrzeby artykuły było poznanie problemów związanych z rodziną pochodzenia (macierzystą, generacyjną)[6], z jakimi zmagały się arcymistrzynie szachowe[7] podczas procesu rozwoju talentu, czyli czasu od rozpoczęcia systematycznego treningu do zdobycia najwyższego szachowego tytułu kobiecego.

Badania mieszczą się w schemacie badań retrospektywnych, a wyrastają z tradycji interakcjonizmu symbolicznego, zgodnie z którym „ludzie potrafią poddawać własne życie refleksji, umożliwiającej badaczom zrozumienie jej przedmiotu" (Flick 2012: 139). Zastosowano metodę wywiadu swobodnego pogłębionego, jakościowego, który umożliwia bezpośredni dostęp do doświadczeń i opisów świata respondentów (Kvale 2012; Silverman 2012). Narzędzie badań stanowił przewodnik wywiadu, który „porządkuje przebieg rozmowy. Może się składać z ogólnych tematów, które chcemy poruszyć w toku wywiadu, albo z wielu precyzyjnie sformułowanych pytań" (Kvale 2012: 106–107).

Badania przeprowadzono zgodnie z zasadami etyki – pozyskano zgody badanych na przeprowadzenie wywiadu i jego nagrywanie, informując o celu, sposobach postępowania z danymi i sposobach ich wykorzystania. Zagwarantowano poufność badania (Flick 2012; Gibbs 2015). Nagrany materiał został poddany transkrypcji pełnej (dosłownej), czyli słowo w słowo z pominięciem pauz, zbędnych powtórzeń i emocji. W celu zachowania poufności danych dokonano anonimizacji m.in. osób, miejsc i instytucji. Badanym przypisano kody z numerem [WGM_numer] zgodnie z kolejnością przeprowadzania wywiadów.

W procesie analizy zastosowano kodowanie i kategoryzację danych w oparciu o przyjętą w badaniach teorię[8] (Flick 2012; Gibbs 2015). Rzetelność analizy zwiększono przez kilkukrotne sprawdzenie transkrypcji (Flick, 2012).

Na potrzeby artykułu analizie poddano wywiady z 14 polskimi arcymistrzyniami szachowymi[9]. W chwili badania jedna z nich posiadała tytuł arcymistrza (ang. *Grandmaster* – GM), a trzy mistrza międzynarodowego (ang. *International Master* – IM), które są tytułami wyższymi niż tytuł arcymistrzyni.

[6] O problemach arcymistrzyń szachowych związanych z rodziną własną (prokreacyjną) przeczytać można w tekście *Kobiety w szachach. Problemy związane z płcią w procesie rozwoju talentu* (Baum 2022a).

[7] Wybór ten podyktowany jest faktem, iż jest to najwyższy oficjalny kobiecy tytuł szachowy, przyznawany przez Międzynarodową Federację Szachową (FIDE), uznano zatem, że może stanowić wyznacznik szachowego talentu.

[8] Kody zdefiniowano na podstawie przyjętych teoretycznych ram badań, tj. *Zintegrowanego Modelu Rozwoju Talentu (CMTD)* autorstwa Françoys Gagnégo. Wyróżniono m.in. zdolności naturalne (mentalne i fizyczne), katalizatory (środowiskowe i intrapersolnalne), proces rozwojowy z jego komponentami (aktywność, inwestowanie i postęp). W ramach czynników środowiskowych wyróżniono m.in. kody: rodzice, rodzina (każdorazowo różnicując odniesienia do katalizatorów i inhibitorów), a w dalszej kolejności utworzono kategorie problemów rodzinnych, które stanowią przedmiot rozważań niniejszego artykułu: problemy finansowe i organizacyjne rodziny, niezgodność postaw rodziców wobec uprawiania szachów, brak wsparcia jednego z rodziców, poczucie „grania dla ojca", niesprzyjająca ogólna atmosfera w domu, a także odnoszące się do aspektów sportowych: presja na wynik, przymus trenowania, przymus pracy z określonym trenerem, niezrozumienie aspektów sportu.

[9] W czasie, kiedy przeprowadzano badania, 14 kobiet w Polsce posiadało tytuł arcymistrzyni szachowej (ang. *Woman Grandmaster* – WGM). Do badań zaproszono również trzy arcymistrzynie, które już po nadaniu tytułu zmieniły federację na angielską, czeską i niemiecką. Rozmowy przeprowadzono z 14 arcymistrzyniami. Jedna nie wyraziła zgody na udział w badaniu, z jedną nie udało się nawiązać kontaktu, z jedną zaś – spotkać, z powodu jej stałego przebywania za granicą (badania zakładały kontakt osobisty).

Jedenaście badanych posiadało wykształcenie wyższe, zaś trzy – średnie. Wiek badanych wahał się między 27 a 73 lata. Czas trwania procesu rozwojowego szachowego talentu wynosił między 10 a 25 lat. Badane rozpoczynały systematyczny trening szachowy (początek procesu rozwojowego) między 5 a 10 rokiem życia, a uzyskiwały tytuł arcymistrzyni szachowej (koniec procesu rozwojowego) między 17 a 35 rokiem życia.

Wszystkie badane wychowywały się w rodzinach pełnych. Tylko jedna z nich była jedynaczką, pięć miało siostrę lub brata, siedem dwoje rodzeństwa, a jedna – troje. Poziom wykształcenia rodziców[10] badanych arcymistrzyń jest zbliżony – sześć matek posiadało wykształcenie średnie, zaś siedem – wyższe, podczas gdy wśród ojców jeden legitymował się wykształceniem zawodowym, czterech – średnim, natomiast ośmiu – wyższym. Trzy badane określiły status ekonomiczny swojej rodziny jako niski, osiem – jako średni, a trzy – jako dobry. Większość badanych, bo aż 12, mieszkało z rodziną pochodzenia w dużym mieście (powyżej 100 tys. mieszkańców), jedna – w małym mieście (poniżej 20 tys. mieszkańców) i jedna – na wsi.

Niemal wszystkie badane nauczyły się grać w szachy w domu. Najczęściej nauczycielami byli ojcowie (9 badanych), z których wielu zawodniczo lub amatorsko grało w szachy, w pojedynczych przypadkach byli to dziadek, brat, ciocia. Tylko jedna z przyszłych arcymistrzyń nauczyła się grać w szachy podczas obozu sportowego od kolegi dziadka, a jedna podczas zajęć szachowych, na które została zapisana przez matkę.

Wyniki badań

W wypowiedzi jednej badanej nie odnaleziono żadnego wątku, który można by rozpoznać jako problem związany z rodziną pochodzenia. W pozostałych 13 wyłoniono od jednego do czterech aspektów, które stanowić mogły utrudnienie podczas procesu rozwoju talentu, a które swoje źródło miały właśnie w rodzinie pochodzenia. Warto podkreślić, że problemy te związane były wyłącznie z rodzicami. Relacje z rodzeństwem i dalszą rodziną postrzegane były jako neutralne albo pozytywne dla uprawiania szachów. Rodzeństwo siedmiu przyszłych arcymistrzyń również grało w szachy, z czego sześć uznało, że miało to pozytywne znaczenie w ich szachowym rozwoju (np. czerpanie „kultury szachowej", rywalizacja, wspólne trenowanie i wyjazdy na turnieje). Jedna z badanych nie poddała ocenie tej relacji.

Problemy związane z rodziną wyłonione z narracji przyszłych arcymistrzyń szachowych zostaną zaprezentowane zgodnie z częstością ich występowania, przy czym w pierwszej kolejności te o charakterze bardziej ogólnym, wynikające z kondycji rodziny, wyznawanych wartości czy postaw (problemy finansowe i organizacyjne, niezgodność postaw rodziców wobec uprawiania szachów i brak wsparcia jednego z rodziców, poczucie „grania dla ojca", niesprzyjająca atmosfera w domu), a w dalszej kolejności – wyraźnie odnoszące się do szachów jako dyscypliny sportu (presja na wynik, przymus trenowania, przymus pracy z określonym trenerem, niezrozumienie aspektów sportu).

[10] Nie ustalono wykształcenia rodziców jednej z badanych [WGM_6].

Problemy finansowe i organizacyjne rodziny

Problemy finansowe rodziny były najczęściej wskazywanymi przez szachistki. Wyłoniły się one aż z siedmiu narracji badanych. Niski status materialny ma negatywny wpływ na funkcjonowanie rodziny i możliwość zaspakajania jej potrzeb. W przypadku szachów nakłady na rozwijanie pasji dziecka są znaczące, stąd badane postrzegają to zagadnienie jako problematyczne. W niektórych przypadkach jednak, choć dostrzeżone, nie stanowiły poważnego utrudnienia:

> Jak na te turnieje trzeba było jechać, to dla rodziców to był wydatek spory [WGM_2].

> Nie byliśmy rodziną zamożną, natomiast nie mam takich wspomnień, żeby czegoś brakowało. Później trochę, tak pod kątem szachów, to miałam wrażenie, że pieniądze mogłyby coś więcej wnieść [WGM_5].

Ale było też tak, że finanse rzutowały na jakość treningu szachowego, czy możliwość przygotowania się do konkretnej partii, bo rodziny nie było stać na zapewnienie córce komputera, który na pewnym etapie jest niezbędnym narzędziem dla szachisty:

> Jeśli chodzi o finanse, to no u nas nie przelewało się. […] Na przykład już dzieciaki u mnie w klubie miały komputery stacjonarne, wtedy jeszcze nie laptopy, a ja byłam jedną osobą, która nie miała. Gdzieś tam dopiero jak miałam 14 lat, wygrałam Mistrzostwa Świata, to rodzice kupili mi za jakieś 400 zł używany laptop, który tam ledwo chodził. […] I to też dla nich był duży wydatek [WGM_11].

Zdarzało się tak, że wydatki związane z rozwijaniem uzdolnień dziecka były na tyle znaczące dla rodziny, że musiała ona rezygnować z innych potrzeb np. wypoczynku albo zakupu samochodu czy większego mieszkania, które pośrednio mogły wpłynąć na jakość funkcjonowania całej rodziny, ale też córki w sporcie. Tak to opisała badana:

> Nie mieliśmy nigdy samochodu, więc mama też nigdy samochodem nie jeździła. Do klubu to zawsze jeździliśmy albo autobusem, albo chodziłyśmy pieszo, więc raczej bym powiedziała, że tak przeciętnie. Tak z miesiąca na miesiąc można powiedzieć. Wszystko, co tam gdzieś mama sobie odłożyła, to zazwyczaj szło na turnieje szachowe. […] Mama dość mocno postawiła na te treningi, pamiętam, jak byłam mała, to tych treningów było sporo. Wiadomo, że takie lekcje indywidualne z trenerem też kosztują, […] a każdy weekend to praktycznie czy to była Liga Juniorów, czy jakieś zawody […] – gdzieś się jeździło i mama starała się […] jeździć też ze mną. […] Nie było tak, żebyśmy sobie mogli pozwolić na jakieś tam wakacje […] Raczej wszystko kręciło się wokół szachów. […] Odmówiła sobie też dużo przyjemności. Czy jechać gdzieś na wakacje mogliśmy w tym czasie, czy nie wiem, zmienić mieszkanie na większe [WGM_8].

Jednocześnie badana przyznała, że czuła dużą presję z tym związaną, w szczególności w sytuacji, kiedy sama nie wywiązywała się z obowiązków np. nałożonych przez trenera. Matka była bardzo wymagająca w tym względzie i jeżeli córka nie była odpowiednio przygotowana do zajęć, to jej nie zaprowadzała na nie. Jednocześnie

dawała odczuć, jak poważne nakłady finansowe ponosi, aby córka mogła rozwijać swoje uzdolnienia szachowe.

> To mi utkwiło w pamięci, to takie było przykre, bo wracałam zawsze pieszo z mamą i mama mi mówiła, że ona za te zajęcia płaci, że to, że tamto, i ja pamiętam, że szłam, płakałam, bo chciałam… Mówię mamie, żeby mnie z powrotem zaprowadziła, a mama mówi, że nie, bo nie zrobiłam… [WGM_8].

Sytuacja kolejnej badanej była odmienna: chociaż przyznała, że uczestniczenie w turniejach, posiadanie prywatnego trenera stanowiły poważne wydatki dla jej rodziny, bo rodzice za wszystko musieli płacić samodzielnie (zawodniczka nie miała sponsorów, stypendiów czy dofinansowań), to jednak wyniosła takie przeświadczenie, że rodzice z pełnym przekonaniem inwestowali w nią i nie miała z tego powodu żadnych przykrych doświadczeń. Tak to opisuje:

> Dużo to kosztowało! Nie wiem… wyjazd na Mistrzostwa Świata z mamą, z trenerem, bo rodzice za wszystko płacili. […] Natomiast, ponieważ ja tych medali za dużo nie miałam, nigdy nie miałam finansowania. […] nie miałam żadnego sponsora nigdy, więc rodzice po prostu za wszystko wybulili, no kasę, ciężką kasę […] Tak inwestowało się w te szachy, […] ale rodzice zawsze mieli takie a nie inne priorytety, więc zawsze to było najważniejsze [WGM_6].

U jednej z badanych problem braku dostatecznych środków w rodzinie miał jeszcze inny wymiar. W obliczu licznych sukcesów dziecka rodzinie udawało się pozyskiwać sponsorów, którzy zapewniali środki, jednak zobowiązywali dziecko do pewnych zachowań (np. udzielenie wywiadu, uczestniczenie w oficjalnym spotkaniu ze sponsorem, noszenie stroju reklamującego sponsora), co dla samej zawodniczki było bardzo trudne do zaakceptowania.

> Bo myśmy nie mieli na to pieniędzy jako rodzina. Ja miałam to szczęście, że w wieku 11 lat zdobyłam Mistrzostwo Świata i to w pewnym sensie dało […] możliwość ubiegania się o tego sponsora. […] Mi to przeszkadzało, bo ja byłam zmuszona dać wywiad do telewizji albo iść na spotkanie ze sponsorem, albo nosić jakąś brzydką czapeczkę, której nie cierpiałam, i bluzkę szaro-żółtą. […] Co prawda jestem wdzięczna za otrzymaną pomoc, ale żółto-szare kolory mnie nie bawiły. No teraz bym do tego zupełnie inaczej podeszła, ale wtedy to była męka jedna wielka. Zdawałam sobie sprawę, że tak trzeba, intelektualnie, ale emocjonalnie, to proszę! Wszystko, tylko nie to! No bo ja się czułam do czegoś zmuszana jako taki wolny duch. […] I ciężko mi było się dostosować do tych zasad, które logicznie rozumiałam, ale dlaczego ja to muszę robić? [WGM_13].

Niedostatek czasu rodziców, związany z wykonywanym zawodem albo posiadaniem większej liczby dzieci, był kolejnym wskazywanym problemem. Zwróciły na niego uwagę dwie badane arcymistrzynie. Wyjazdy na szachowe turnieje wiążą się z poświęceniem kilku dni, a nie wszyscy rodzice mogli sobie na to pozwolić. Tak to postrzegają badane:

> W szachach wiadomo, tych wyjazdów jest bardzo dużo. No to już był problem. Był problem, bo to często w roku szkolnym, a rodzice byli nauczycielami, więc nie mogli jechać. Zaczynały się problemy. Trzeba było zawsze w jakieś ferie planować. […] Na przykład my nigdy nie jeździłyśmy z rodzicami na wczasy. Ja tylko pamiętam jedne

wczasy, jak miałyśmy lat 6, jak jeszcze w te szachy nie zaczęłyśmy grać. Bo potem zawsze już były turnieje. Nigdy nie było czegoś takiego jak wczasy. Bo zawsze zamiast wczasów się jechało na turniej [WGM_2].

Mi zawsze było przykro, że dziewczyny jeżdżą z mamą, a ja zawsze sama. Ja zawsze musiałam sama jechać, bo mnie nie było stać, a po drugie miałam młodsze rodzeństwo, więc już nie było takiej możliwości, żeby ktoś ze mną pojechał na turniej [WGM_11].

Problemy związane z postawami badanych i ich rodziców

Zgodność rodziców co do stosowanych metod wychowawczych i postaw wobec kluczowych dla dziecka kwestii (w prezentowanych badaniach – gry w szachy) jest konieczna, aby miało ono jasne kryteria, do których powinno się dostosować, i mieć poczucie, że działania, jakie podejmuje, są akceptowane przez oboje rodziców. Niestety cztery badane dostrzegły problem braku zgodności postaw rodziców wobec zajmowania się szachami. W dwóch przypadkach nie stanowiło to poważnego utrudnienia, a badane postrzegają ten problem jako przejściowy, występujący na początku szachowej kariery:

Tata się wtedy bardzo poświęcał, bo to głównie tata bardzo chciał, żebyśmy w szachy grały. Mama tak do końca jeszcze nie była przekonana [WGM_2].

U mnie też było tak, że tata super te szachy, a mama niekoniecznie chciała, żebym w te szachy grała i tam zawsze mnie do tej nauki [WGM_3].

Natomiast w dwóch pozostałych sytuacjach problem ten silniej rzutował na dalsze postrzeganie swojego zaangażowania w wybraną dyscyplinę sportu – odbierał radość, dawał poczucie niepewności czy dyskomfortu:

Także gdzieś tam wyniosłam z dzieciństwa takie poczucie, że robię coś, co jest ważne dla mojego taty, a wiem, że przeciwstawia się temu moja mama. […] No takie miałam gdzieś podskórne uczucie, że nie do końca coś dobrego robię, jako dziecko. […] Gdzieś tam taki żal pewnie został, że gdyby było to wsparcie od obojga rodziców… Ale nie wiem, tak sobie myślę, co mogło być lepiej? Może więcej radości bym miała z tego, co robię… [WGM_5].

Tata uważał, że dziewczynka do szachów to nie! Dziewczynka powinna tańczyć, śpiewać, być ładna, gotować, wyjść za mąż i tak dalej. A nie jakieś szachy! Więc taki był dyskomfort trochę. […] Natomiast moja mama miała, uważam, bardzo dobry stosunek do szachów, w sensie do mnie. […] Mama miała bardzo zdrowy, że dziecko gra w szachy, dziecko jest zajęte, dziecko się skupia. Rewelacja! Po prostu była zachwycona […] Wydaje mi się, że w ogóle, no tam trochę rodzice nie byli dograni... W sensie, że moja mama na przykład, dla niej były studia ważne, a tata w sumie uważał, że kobieta, nie wiem, powinna gotować. No był taki dysonans. […] Nie czułam, że robię coś, z czego tata jest taki w pełni usatysfakcjonowany [WGM_9].

Na problem braku wsparcia jednego z rodziców, który powiązany jest z niezgodnością postaw rodziców wobec uprawiana szachów, wskazały dwie badane. W pierwszym przypadku związane to było z ogólnym brakiem zaangażowania ojca w sprawy domu, co powodowało bardzo chłodną relację z nim. Tak opisuje to badana:

> Ja nigdy nie czułam taty tak, jak widzę niektórzy, że nie wiem, biorą dzieci do sklepu, na bajkę. Ja nigdy nie miałam takiego taty. Po prostu był w domu, bo był, ale ja nigdy nie czułam. […] Jak już byłam starsza, to ja robiłam lekcje z siostrami. To ja byłam takim bardziej tatą w domu niż tata.
>
> Głównie mama była osobą, która ze mną jeździła na turnieje… i dziadek. Tata obiecał dzień wcześniej, a rano wstaję – on jest zmęczony… Nie jedzie! Ja – płacz. […] Z tatą relację miałam zawsze taką zimną. Był w domu, ale ja nie czułam wsparcia [WGM_11].

W drugim przypadku uprawianie sportu przez córkę spowodowało podział rodziny na dwie części. Być może wiązało się to z faktem, że rodzina musiała zmienić swoje rutynowe przyzwyczajenia, czego początkowo nie akceptował ojciec. Po pojawieniu się sukcesów córki i przy dostrzeżonym silnym jej i matki zaangażowaniu ojciec zaakceptował, że córka uprawia szachy, jednak zupełnie nie ingerował, nie angażował się i nie wspierał działań z tym związanych.

> Tata na początku też tak sceptycznie do tego wszystkiego podchodził, bo twierdził, że no właśnie, że nie ma tych wspólnych wyjazdów na wakacje, ale potem to zaakceptował i tak się to toczyło. […] Wszystko się toczyło u mnie z mamą wokół szachów, a brat z tatą to swoim tempem. […] Nie było jakiegoś takiego, jak wracałam z turnieju, ściskania, całowania, noszenie na rękach. Nie! Raczej może tak wolał dmuchać na zimne [WGM_8].

Trzy badane zasygnalizowały problem, który zdefiniować można jako „granie dla ojca". Działania ojca dawały badanym poczucie, że tak faktycznie grają dla niego, aby wypełnić lukę w jego sportowych ambicjach związanych z potomstwem, zbudować jego prestiż w pracy czy go ucieszyć, zadowolić. Wato podkreślić, że wszystkie trzy nauczyły się grać w szachy w domu, od ojca, i to on był ich pierwszym trenerem. Pierwsza sytuacja związana była z pewnego rodzaju zawodem ojca po tym, jak urodziły mu się dwie córki. Badana opisuje to następująco:

> I nagle rodzą mu się dwie córki. Tato zawsze marzył, że właśnie gdzieś będzie ten piłkarz. Na pewno będzie piłkarz, ale tu nie ma piłkarza, są tylko dwie córki. […] Więc tata wymyślił, że czegoś trzeba nas nauczyć. Nie możemy tak nic nie robić! No i zaczęło się od tych szachów [WGM_14].

Druga dotyczyła sytuacji, gdy badana miała poczucie, że ojciec, korzystając z jej ponadprzeciętnych szachowych umiejętności, budował swoją pozycję, czy też prestiż w pracy.

> Na przykład pamiętam, że jako dziecko przyprowadzał mnie do swojej pracy, gdzie robił małe turnieje. I tu przychodziła dziewczynka i ograła jego współpracowników… To już bardzo się cieszył [WGM_1].

Ostatnia sytuacja związana z problemem „grania dla ojca" dotyczyła ogólnego namysłu nad miejscem dziewczynek w sporcie. Badana poddała w wątpliwość tezę, że dziewczynki grają z własnych pobudek, „dla siebie", i raczej skłania się ku twierdzeniu, że grają, żeby zadowolić swoich ojców. Opisuje to następująco:

> Na ile te dziewczynki grają, czy tu też Agnieszka Radwańska przychodzi na myśl, związane niekoniecznie z szachami, na ile grają, walczą dla siebie, a na ile dla tych tatusiów? Czy to po to, żeby byli szczęśliwi, czy to, żeby się po prostu nie denerwowali, że one po prostu realizują coś… Ja nie miałam takiego obciążenia, mnie raczej motywowało to, że ja go właśnie ucieszę, zaskoczę czymś [WGM_5].

Niesprzyjająca atmosfera domowa

Ciepła, pozytywna atmosfera domowa (klimat rodzinny), oparta na zaufaniu i akceptacji, ma istotne znaczenie dla prawidłowego rozwoju dziecka – daje poczucie bezpieczeństwa, służy budowaniu prawidłowych więzi między członkami rodziny. Dwie badane zwróciły uwagę na złą atmosferę w domu, która powodowała, że nawet codzienne funkcjonowanie w rodzinie było utrudnione. W pierwszym przypadku spowodowane to było ciągłymi kłótniami rodziców oraz koniecznością częściowego przejęcia ich obowiązków z uwagi na bycie najstarszym dzieckiem w rodzinie:

> Kłótnie były i to oni nigdy nie pasowali do siebie tak naprawdę. […] Miałam młodsze siostry, którymi trzeba było się opiekować i jakoś taka byłam, […] że po mnie nie widać emocji. Nie widać, że mi zależy na czymś. […] Ja musiałam się nauczyć być silna chyba przez to, że tak było w domu [WGM_11].

W drugim przypadku przyczyną były poważne problemy emocjonalne i zdrowotne rodziców, które przekładały się u badanej na ciągłe napięcie, poczucie zagrożenia, niepewność i brak bezpieczeństwa:

> Sytuacja też trudna była. W sensie, że chcieli coś tam się dorobić, więc tata pracował za dużo. Pracował, więc był zdenerwowany. Te emocje potem, to przechodziło na choroby i taka atmosfera była… taka… no napięta [WGM_9].

Problemy rodzinne odnoszące się do uprawiana szachów

Pięć badanych zasygnalizowało problem, który zaklasyfikowano jako bezpośrednio odnoszący się do szachów jako dyscypliny sportu. Dwie z nich zwróciły uwagę na silną presję ojca na wynik sportowy. Warto podkreślić, że ojcowie byli jednocześnie pierwszymi trenerami córek. W pierwszym przypadku presja nie była bardzo dokuczliwa, jednak badana dobrze zapamiętała ciągłe uwagi ojca w sytuacji, kiedy przychodziły niepowodzenia:

> Tata właśnie też jest taki konkret. […] Bardzo wymagający. […] Jak były sukcesy, to było fajnie, a jak nie było sukcesów, no to już zawsze było trochę gorzej. […] A jak ty grasz, a to, a tamto, a co ty robisz, kiedy się wycofasz i w ogóle… Ile razy ja to słyszałam! [WGM_12].

W drugim zaś presja była na tyle silna (ciągłe kontrolowanie, dopytywanie, straszenie), że dopiero usamodzielnienie się zawodniczki spowodowało przyjście poważnych sukcesów.

> Tata miał olbrzymią motywację i bardziej mnie naciskał. Chciał kontrolować, jak grałam. Dlaczego tu zrobiłam błąd, a dlaczego tu tak… i to było fatalne. […] Kto mi ten stres zafundował? Być może to właśnie ojciec, który mnie ciągle przepytywał, jak wróciłam, a dlaczego tu, a dlaczego to… Trenuj, bo będziesz przegrywać! Bo cię wszyscy ograją! Takie straszenie tymi społecznymi, ludźmi… Jak to mnie potępią, jak będę ze wszystkimi przegrywać – jak nie będę pracować. Więc głowę miałam ciągle nabitą właśnie tym wszystkim.

> Pamiętam pierwsze mistrzostwa, kiedy miałam sukces. Mój ojciec ze mną jeszcze był. I oczywiście pamiętam jak stał i się krzywił nad szachownicą. […] Więc ja już byłam uczulona… Przerażona patrzyłam! [WGM_1].

Jedna z przyszłych arcymistrzyń opisała silne naciski matki na trening szachowy i przestrzeganie zobowiązań wobec trenera. Nawet drobne nieposłuszeństwo w tej kwestii skutkowało poważnymi restrykcjami, np. odmową wyjazdu na turniej szachowy. Tak zapamiętała to badana:

> Jak dostawałam zadania, to codziennie mama z zegarkiem w ręku, te dwie godziny musiałam usiąść i robić. I do dzisiaj pamiętam, jak siedziałam albo przy biurku, albo przy stole w kuchni z książką, z zeszytem. Do dzisiaj mam te zeszyty. To już potem, żeby ten czas mi szybciej zleciał, to wycinałam z kartek te diagramy i wklejałam do zeszytu. […] Dopiero po tych dwóch godzinach mama mówi: „Dobra! Możesz teraz iść na boisko pograć w piłkę, możesz iść na rower". Nie było tak: „Dobra, idź, a jak wrócisz, to zrobisz".

> Miałam jechać na turniej i mama też mówiła: „Jak zrobisz to, co ci trener zadał, to pojedziesz na turniej". No i oczywiście raz nie zrobiłam dokładnie tego, co mi tam trener kazał. […] I mama powiedziała, że w takim razie nie jadę na turniej. No i się okazało, że nie pojechałam na ten turniej, mama wtedy dotrzymała słowa i do dzisiaj to pamiętam, jak wtedy płakałam, że ma mnie spakować, torbę wyciągałam z szafy, że ma mnie spakować, że ja chcę jechać i w ogóle! Ale mama powiedziała, że nie, i tak było [WGM_8].

Zmuszanie do trenowania z określonym trenerem i brak możliwości wyboru to problem, który zasygnalizowała jedna z badanych. Mimo że przyszła arcymistrzyni wręcz nienawidziła swojego trenera – poddała się woli rodziców.

> Znaczy, ja go nigdy nie lubiłam. Ja go nienawidziłam serdecznie, ale widziałam, że wyniki są. Do pewnego momentu rodzice mnie zmuszali [WGM_4].

Jedna z badanych dostrzegła problem niezrozumienia aspektów sportu i prawideł nim rządzących. Matka, powodowana troską o córkę, próbowała ustrzec ją przed porażką i rozczarowaniami, które w sporcie się nieuchronne. Jak wspomina badana, zrozumienie tych reguł byłoby dla niej znacznie większym wsparciem.

> Moja mama troszkę wrzucała taki wsteczny bieg, jeśli chodzi o szachy, zwłaszcza jak się pojawiły już zawody. Ją zawsze przerażała ta strona w sporcie, od której się nie da uciec, czyli porażka, czy to w pojedynczej partii, czy to na dystansie całego

> turnieju. Ona zawsze się bała, że ja po prostu przeżyję rozpacz, […] że to mnie za dużo emocji kosztuje, i ona jakby w którymś momencie zaczęła wyraźnie dawać mi do zrozumienia, że no znowu turniej, znowu zawody, i jakby nie było z jej strony wsparcia, tylko taki matczyny – zrozumiały jak najbardziej – lęk. Natomiast to mi wtedy jakby nie pomagało […] Ona się bardzo bała tych moich takich nerwowych reakcji, […] że gdzieś tam mi zostanie oszczędzona psychika, że nie będę tylu cierpień przeżywać, ale rzeczywiście myślę, że takie zrozumienie, że to jest w życiu nieodzowne i my nie powinniśmy robić uników na takie sytuacje, tylko nauczyć się reagować, takie podejście byłoby dużo większym wsparciem [WGM_5].

Wskazywane przez badane problemy związane z rodziną nie stanowiły bariery, która uniemożliwiła odniesienie sukcesu w szachach czy powodowałaby rezygnację z uprawiania dyscypliny, a miały raczej charakter zakłóceń w procesie rozwoju szachowego talentu. Jedna z badanych, której sytuacja rodzinna była bardzo trudna (zła atmosfera w domu, brak wsparcia ze strony ojca i konieczność przejęcia jego obowiązków domowych, konieczność opieki nad młodszym rodzeństwem, brak środków finansowych), próbowała nawet dopatrywać się korzyści, które przekładałyby się na szachy, jednak wydają się one niewspółmierne do poniesionych strat. Tak to postrzega badana:

> Do tej pory w sumie mam *poker face*, że po mnie nie widać emocji. Nie widać, że mi zależy na czymś. Dziewczyny myślą, że jadę na turniej i że dobra, będzie co będzie, a ja rzeczywiście tak mówię, ale to, co w środku przeżywam, to jest całkiem co innego. Ja musiałam się nauczyć być silna chyba przez to, że tak było w domu. […] Tak mi się wydaje, że gdzieś to wszystko w szachach pomogło, bo właśnie poświęciłam pionka i *poker face*, i nie było widać. Ja siedziałam i bierz to bierz, nie chcesz to nie, totalnie *poker face* [WGM_11].

Dyskusja

Sytuacja rodziny znacząco zmienia się, gdy zapada decyzja o uprawianiu sportu przez dziecko. W początkowym okresie to na rodziców spadają decyzje związane z wyborem drogi rozwoju, obowiązki organizacyjne, finansowe oraz wsparcie psychiczne, czyli takie, do których często nie są oni przygotowani.

Jak pokazały badania arcymistrzyń szachowych, problemy związane z rodziną pochodzenia miały różny charakter i w większości nie były zdeterminowane ich płcią, a związane były z: problemami finansowymi i organizacyjnymi rodziny, brakiem wsparcia jednego z rodziców, poczuciem „grania dla ojca", niesprzyjającą ogólną atmosferą w domu, a także z problemami odnoszącymi się do aspektów sportowych: presją na wynik, przymusem trenowania, przymusem pracy z określonym trenerem, niezrozumieniem aspektów sportu. Tylko jeden przypadek dotyczący niezgodności postaw rodziców wobec uprawiania szachów (na cztery) był związany wyraźnie z płcią i wynikał ze stereotypowego postrzegania roli kobiety przez ojca.

Bycie rodzicem skutecznie i aktywnie wpierającym rozwój sportowy dziecka wymaga rozwijania wiedzy i wykorzystywania szeregu umiejętności: intraperso-

nalnych, interpersonalnych, organizacyjnych, zarządzania sobą oraz skutecznego działania w szerszym środowisku sportowym (Harwood, Knight 2015). Jednocześnie brakuje wsparcia dla rodziców w tym zakresie. Już na etapie wyboru dyscypliny dla dziecka rodzice powinni uzyskać informacje na temat możliwych korzyści, ale przede wszystkim wyzwań, które będą stawały przed dzieckiem i całą rodziną, zaś po świadomym dokonaniu wyboru – powinni móc liczyć na dalsze wsparcie. Wydaje się, że podstawowym miejscem, w którym mogłaby odbywać się edukacja rodziców, są kluby sportowe. Z jednej strony mogłaby to być wymiana doświadczeń między rodzicami (spotkania bezpośrednie, biuletyn klubowy, strona internetowa czy grupa w mediach społecznościowych), z drugiej – organizowane spotkania z osobami zaangażowanymi w rozwój dyscypliny (trenerzy, działacze, sędziowie) (por.: Delft, Delft 2010). Na dalszym etapie zaangażowania się dziecka w sport rolę taką mogłyby przejmować związki sportowe, organizując wykłady, warsztaty, przygotowując fachowe materiały z naciskiem na aspekt psychologiczny w sporcie. Jak podkreślają Małgorzata Siekańska i Jan Blecharz:

> współczesny sport na różnych poziomach zaangażowania i prezentowanego poziomu sportowego […] jest przesycony czynnikami psychologicznymi, a prawidłowe funkcjonowanie w sporcie i poprzez sport wymaga profesjonalnego wsparcia (Siekańska, Blecharz 2018: 20).

Wsparcie psychologiczne wydaje się szczególnie ważne w przypadku sportów umysłowych, gdzie wyzbycie się wszelkich ograniczeń jest konieczne dla całkowitego pochłonięcia wykonywaną czynnością, tzn. osiągnięcia stanu *flow* np. podczas partii turniejowej.

W przypadku dziewczynek uprawiających szachy kompleksowe wsparcie (również ich rodzin) wydaje się nieodzowne, bo oprócz wyzwań, z którymi borykają się wszyscy gracze, narażone są również na te wynikające z faktu, że jest to dyscyplina zdominowana przez mężczyzn i zdarza się, że dodatkowo zmagają się z agresywną lub „wredną" postawą chłopców, zarówno na treningach, jak i podczas turniejów (Galitis 2002).

Zakończenie

W ramach artykułu analizie poddano wywiady z arcymistrzyniami szachowymi, czyli kobietami, które osiągnęły sukces w wybranej przez siebie dziedzinie sportu. Problemy, w tym związane ze środowiskiem rodzinnym, nie stanowiły bariery „nie do przejścia" w procesie rozwoju talentu. Może to być spowodowane faktem, że w szachach pozostają kobiety o wyraźnych predyspozycjach psychicznych do uprawiania sportu. Jak podkreśla jedna z badanych:

> To są takie temperamenty… Każda zupełnie z innej beczki, więc to wszystko połączyć, to… Te arcymistrzynie, które się utrzymują z szachów i zostały w Polsce, to są charaktery takie, że jak zebrać do kupy, to… nikt by nie chciał pracować… Ale

> też w środowisku, nawet nie tylko w Polsce, ale jak się widzi w tych innych krajach, to wszędzie, wszędzie tak jest, że to takie mocne charaktery zostały [WGM_2].

Stąd w poszukiwaniu inhibitorów rozwoju talentu szachowego (związanych ze środowiskiem rodzinnym, ale także takich, które z tym środowiskiem nie są powiązane) warto objąć badaniami również te kobiety, którym nie udało się osiągnąć sukcesu albo które uprawiania szachów z jakiś powodów zaniechały. Do podobnych wniosków doszli Williams i MacNamara (2020), zauważając, że większość badań z dziedziny sportu koncentruje się na sportowcach, którzy osiągnęli sukces, ci zaś, którym się nie powiodło, są pomijani. Być może, aby lepiej zrozumieć, dlaczego szachistki nie osiągają tak wysokiego poziomu gry jak szachiści, a co za tym idzie – ulepszyć proces ich rozwoju, konieczne jest również spojrzenie z „tej drugiej strony".

Bibliografia

Baum A., Łukasiewicz-Wieleba J., Wiśniewska J., Konieczna J. (2017) *Innowacyjne wspieranie rozwoju uczniów. Projekt Edukacja przez Szachy w Szkole*, Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.

Baum A., Łukasiewicz-Wieleba J. (2018) *Korelaty uzdolnień szachowych. Środowiskowe badania nad młodymi adeptami królewskiej gry*, Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.

Baum A. (2022a) *Kobiety w szachach. Problemy związane z płcią w procesie rozwoju talentu* w: *Zdolności i Twórczość. Koncepcje. Badania. Praktyka*, M. W. Romaniuk, M. Jabłonowska (red.), Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, s. 103–127.

Baum A. (2022b) *Women in Chess. Education-Related Problems During Talent Development Process*, "Multidisciplinary Journal of School Education", nr 22(11), s. 49–74, https://doi.org/10.35765/mjse.2022.1122.03.

Côté J. (1999) *The Influence of the Family in the Development of Talent in Sport*, "The Sport Psychologist", nr 13, s. 395–417, https://doi.org/10.1123/tsp.13.4.395.

Delft van K., Delft van M. (2010) *Developing Chess Talents*, Apeldoorn, KVDC.

Dorsch T. E., Smith A. L., McDonough M. H. (2009) *Parents' Perceptions of Child-to-Parent Socialization in Organized Youth Sport*, "Journal of Sport and Exercise Psychology", nr 31, s. 444–468, https://doi.org/10.1123/jsep.31.4.444.

Donohue B., Miller A., Crammer L., Cross C., Covassin T. (2007) *A Standardized Method of Assessing Sport Specific Problems in the Relationships of Athletes with their Coaches, Teammates, Family, and Peers*, "Journal of Sport Behavior", nr 30(4), s. 375–397.

Flick U. (2012) *Projektowanie badania jakościowego*, tłum. P. Tomanek, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Gagné F. (2015) *From Genes to Talent: The DMGT/CMTD Perspective*, "Revista de Educacion", nr 368, s. 12–37, https://doi.org/10.4438/1988-592X-RE-2015-368-289.

Gagné F. (2016) *Od genów do talentu: z perspektywy modeli DMGT/CMTD*, tłum. A. Szewczuk, „Psychologia Wychowawcza", nr 9, s. 121–140, https://e-psychologiawychowawcza.pl/resources/html/article/details?id=139300 (dostęp: 16.03.2023).

Galitis I. (2002) *Stalemate: Girls and a Mixed-Gender Chess Club*, "Gender and Education", nr 14(1), s. 71–83, https://doi.org/10.1080/09540250120098898.

Gibbs G. (2015) *Analizowanie danych jakościowych*, tłum. M. Brzozowska-Brywczyńska Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Harwood C. G., Knight C. J. (2015) *Parenting in Youth Sport: A Position Paper on Parenting Expertise*, "Psychology in Sport and Exercise", nr 16, s. 24–35, https://doi.org/10.1016/j.psychsport.2014.03.001.

Holt N. L., Knight C. J. (2014) *Parenting in Youth Sport: From Research to Practice*, London, Routledge, https://doi.org/10.4324/9780203798553.

Kay T. (2000) *Sporting Excellence: A Family Affair?*, "European Physical Education Review", nr 6(2), s. 151–169, https://doi.org/10.1177/1356336X000062004.

Kay T. (2003) *Gender, Sport and Social Exclusion* w: *Sport and Social Exclusion*, M. Collins, T. Kay (red.), Londyn, Routledge, s. 97–112.

Kay T., Spaaij R. (2012) *The Mediating Effects of Family on Sport in International Development Contexts*, "International Review for the Sociology of Sport", nr 47, s. 77–94, https://doi.org/10.1177/1012690210389250.

Knight C. J. (2017) *Family Influences on Talent Development in Sport* w: *Routledge Handbook of Talent Identification and Development in Sport*, J. Baker, S. Cobley, J. Schorer, N. Wattie (red.), London, Routledge, s. 181–191, https://www.routledgehandbooks.com/doi/10.4324/9781315668017.ch13.

Kvale S. (2012) *Prowadzenie wywiadów*, tłum. A. Dziuban Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Lauer L., Gould D., Roman N., Pierce M. (2010a) *Parental Behaviors that Affect Junior Tennis Player Development*, "Psychology of Sport and Exercise", nr 11, s. 487–496, https://doi.org/10.1016/j.psychsport.2010.06.008.

Lauer L., Gould D., Roman N., Pierce M. (2010b) *How Parents Influence Junior Tennis Players' Development: Qualitative Narratives*, "Journal of Clinical Sports Psychology", nr 4, s. 69–92, https://doi.org/10.1123/jcsp.4.1.69.

Limont W. (2010) *Uczeń zdolny: jak go rozpoznać i jak z nim pracować*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Łukasiewicz-Wieleba J. (2018) *Rozpoznawanie potencjału oraz wzmocnienia i ograniczenia rozwoju dzieci w narracjach rodziców*, Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

Olszewski-Kubilius P. (2018) *The Role of the Family in Talent Development* w: *Handbook of Giftedness in Children*, S. Pfeiffer (red.), Springer International Publishing AG, s. 129–147, https://doi.org/10.1007/978-3-319-77004-8_9.

Siekańska M. (2012) *Athletes' Perception of Parental Support and its Influence on Sports Accomplishments – A Retrospective Study*, "Human Movement", nr 13(4), s. 380–387, https://doi.org/10.2478/v10038-012-0046-x.

Siekańska M. (2013) *Talent sportowy – psychologiczne i środowiskowe uwarunkowania rozwoju uzdolnionych zawodników*, Kraków, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha.

Siekańska M. (2015) *Rola osób znaczących we wspieraniu rozwoju talentów sportowych,* „Psychologia Wychowawcza", nr 8, s. 153–169, https://e-psychologiawychowawcza.pl/resources/html/article/details?id=139283 (dostęp: 16.03.2023).

Siekańska M., Blecharz J. (2018) *Dlaczego współczesny sport potrzebuje psychologii?*, „Przegląd Psychologiczny", nr. 61(1), s. 11–23.

Silverman D. (2012) *Prowadzenie badań jakościowych*, tłum. J. Ostrowska, red. nauk. K. T. Konecki, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Williams G., MacNamara Á. (2020) *"I Didn't Make It, but…": Deselected Athletes' Experiences of the Talent Development Pathway*, „Frontiers in Sports and Active Living", nr 2(24), https://doi.org/10.3389/fspor.2020.00024.

Witte A. L., Kiewra K. A., Perry K. R. (2015) *Parenting Talent: A Qualitative Investigation of the Roles Parents Play in Talent Development*, "Roeper Review", nr 37, s. 84–96, https://doi.org/10.1080/02783193.2015.1008091.

Źródła internetowe

Zaskalski P. (2021) *Klub w szkole*, http://szachywszkole.pl/klub-w-szkole (dostęp: 11.09.2022).

Źródło finansowania

Narodowe Centrum Nauki – w ramach konkursu MINIATURA 2 (nr rej. 2018/02/X/HS6/01438).

O Autorze

Alicja Baum, dr – adiunkt w Instytucie Pedagogiki Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Autorka licznych publikacji i realizatorka projektów badawczych głównie z zakresu pedagogiki zdolności.

Alicja Baum, PhD, is an assistant professor at the Institute of Education at the Maria Grzegorzewska University. Author of numerous publications and investigator in research projects focusing on the pedagogy of abilities.

Cytowanie

Baum A. (2023) *Kobiety w szachach. Problemy związane z rodziną w procesie rozwoju talentu*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne", nr 1(16), s. 126–143, https://doi.org/10.18778/2450-4491.16.08.

creative commons © by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY 4.0